Ner 234. ROK 1837. PIĄTEK 13 PAŹDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10
miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Edwarda Króla.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Ziemisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 11." 22.	† 3°. 2	2, " 23	Wschodni słaby	Pochmurno	
12 2	10, 552	† 8. 1	2, 91	„ „	„	
10	9 565	† 3 4	2 61	Pn Zachodni słaby	Chmury	

Cześć Urzedowa.

Nro 7679.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, że w skutku uchwały Senatu Rządzącego z dnia 23 wrześnie r. b. N. 5673, odbędzie się w biórach Wydziału na dniu 20 b. m. i r. o godzinie 10 z rana publiczna licytacya *in minus* na dostawę effektów do szpitala starozakonnych obwodu Kazimierskiego potrzebnych, a to od summy 3463 złp. 18 gr. do pierwszego wywołania ustanowionéj. Chęć licytowania mający, w miejscu i czasie oznaczonym zgłosić się zechcą, opatrzeni w *vadium* złp. 347 gr. 23 wynoszące; o innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków dnia 5 października 1837 r.

Senator prezydujący
X. WALCZYŃSKI.
(2r.) Za Sekr. J. *Wesseli.*

Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZÉJ.

— *Paryż* 3 *Października.* —

Rząd podał dziś do powszechnéj wiadomości następujące depesze telegraficzne, zawierające znane już prawie wypadki, téj osnowy:

1) *Bajonna* 29 *września o* g. $3\frac{1}{2}$. Jenerał Corondelet pisał do kommendanta w Burgos, że dnia 24 uderzył na dywizyą jenerała Zariategui i wypędził go z Walladolidy. Ostatni poniósł znaczną stratę, Wszystka artyllerya i amunicye, zostały mu na powrót odebrane.«

2) *Bordeaux* 30 *września w południe.* Jenerał Corondelet pobiwszy na głowę jenerała Zariategui, który oblegał cytadellę Walladolidy, wszedł dnia 24 wieczorem do tego miasta. Oswobodził on osadę cytadelli i odebrał napowrót nieprzyjacielowi 16 dział i mnóstwo amunicyi. Zdaje się, że karliści, ponieśli znaczną stratę w ranionych i zabitych. — Wypadek ten zrobił wielkie wrażenie w Starej Katylii.«

3) *Bajonna* 30 *Września o godzinie 7 wieczór.* Karliści wtargnęli dnia 28 w dolinę Ahescoa, rozbroili w niéj wszystkich mieszkańców, wiele domów i całą wieś Gorolda spaliwszy, dnia 29 powrócili do Burguetty, skąd zagrażają Valcarlos i inne punkta pomiędzy naszą (francuską) granicą, i Pampeluną.«

Dnia 4 Października.

Dzisiejszy *Monitor* zawiera następujące postanowienie królewskie przez ministra spraw wewnętrznych podpisane.

Art. I. Izba deputowanych zostaje rozwiązaną.

Art. II. Kollegia wyborcze zwołują się na dzień 4 listopada, dla wybrania po jednym deputowanym. Dla zgromadzeń wyborczych na wyspie Korsyce, przeznacza się na ten cel dzień 18 listopada.

Art. III. Izba parów i deputowanych zwołuje się na dzień 18 grudnia r. b.

Art. IV. Minister nasz spraw wewnętrznych, wykonanie tego postanowienia do skutku przywieśdź ma. Działo się w Tullieryach dnia 3 Października 1837.

Innem postanowieniem téjże daty mianował król piędziesięciu nowych parów.

Rząd ogłosił dziś następujące depesze telegraficzne, z których dwie pierwsze nadeszły przez gońców, a trzecia tylko przez telegraf:

1) *Bordeaux* 29 *Września.* Jenerał Oraa pisze z Cuenzy pod d. 22, że Cabrerę dognał znowu pod tém miastem, pobił na głowę, i zabrał mu 900 jeńców i wielkie mnóstwo broni, koni, i taborów. Karliści uciekają w największym nieporządku. Z Saragossy donoszą pod dniem 26, że jenerał Espartero dnia 23 stał w Alcala, dwie godziny drogi od Don Carlosa oddalony, którego ścigał w kierunku Soria.«

2) *Bajonna* 30 *września o* g. 3 *popołudniu.* Goniec handlowy donosi, że Espartero pisał dnia 22 z Cifuentes, że Don Carlos idzie przez Siguenzę lub Medinaceli, (czy znowu nie ku Madrytowi?) i że go Espartero ściga nieprzestannie.«

Bajonna 2 *października o g.* 3½. Rząd madrycki dał rozkaz, ażeby 5 batalionów z San Sebastian, które miały iść do Kastylii, pozostały w miejscu, jako tam już nie potrzebne. Don Carlos stał dnia 25 w okolicy *Aranda del Duero*, i połączył się z jeneralem Zariategui; wojska królowéj gotowały się do doścignienia go. Partya konstytucyjna z r. 1837 odniosła zwycięstwo na wyborach madryckich.«

Pomimo te zwycięzkie ogłoszenia, papierów hiszpańskich nikt kupować niechce.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Z Londynu* 23 *Września.* —

Konserwatyści w Nord Willshire, dawali członkowi swemu panu Francis Burdett, wielką ucztę, na któréj przeszło 1200 znajdowało się osób, a jakie 500 lub 600 wróciło do domu nie mogąc się pomieścić. Po skończonym stole, przemówił pan Burdett w taki sam sposób jak ostatnim razem, twierdząc, iż niedorzecznością jest mówić jeszcze o torysach i wigach. »Stronnictwa te, (rzekł), są już w niepamięci zagrzebane, a jedyne jakie istną dotąd, są z jednéj strony ci którzy pragną utrzymać ustawę angielską, ustawę protestanckiéj Anglii, z drugiéj zaś ci, którzy pod przywództwem O'Connella, nad jéj upadkiem pracują. Ale szczęściem, liczba tych ostatnich w Anglii nie jest przemagającą, zwycięży więc sprawa protestantów podobnie jak w roku 1688 przeciwko antinarodowemu rządowi.« Następnie mówił Sir Francis z pochwałą o różnicy stanów, któréj usunięcie, jak sobie tego demokraci życzą, byłoby dla swobód w Anglii równie szkodliwe jak z cywilizacyą niezgodne.

Donoszą z Curaçao pod dniem 3 czerwca: »Jak wiadomo, kongres kolumbijski (albo raczéj naówczas już wenezuelski), postanowił r. 1821, zniesienie klasztorów, mniéj nad 8

zakonników mających. Tę uchwałę cofnął Boliwar w r. 1829, a nawet dwa klasztory przywrócił. Teraz wznowił kongres wenezuelski prawo z 1821 r. i wspomnione dwa klasztory znowu skasował. Dochody i dobra po tychże, oraz po innych zakładach missyjnych i różnych zgromadzeniach kościelnych, przeznaczone na wychowanie publiczne; duchownym zaś chorowitym, w wieku podeszłym i takim, którzy na utrzymanie swoje pracować nie mogą, wyznaczono po 300 dolarów (2700 złp.) rocznéj pensyi.

— *Dnia* 26 *Września.* —

Stadnina królewska wraz z arabskiemi ogierami, będzie przedana przez licytacyę publiczną na którą przybyli już austryaccy, rossyjscy a nawet amerykańscy ajenci. Tato okoliczność była powodem panu Francis Burdett, że napisał do lorda Melbourne list. Dzienniki ministeryalne i wigowskie, żartują sobie z przyczyny tego listu, bardzo dowcipnie z pana Burdett. - *Globe* przypomina w tym przedmiocie, że stadnina o której mowa, była prywatną własnością nieboszczyka króla, musi więc być przedaną na uzpełnienie legatów jego, Rząd nie może tu nic więcéj uczynić, jak tylko polecić, aby kupiono na rachunek jego konie najlepsze.

— *Z Lizbony* 20 *Września.* —

Królowa powiła dnia 16, szczęśliwie syna. Jestto wypadek nader ważny dla Portugalii z wielu względów, szczególniéj zaś w tém co się tycze utrwalenia korony. Narodzenie się następcy tronu, przydaje królowéj xięcia Ferdynanda do rządów państwa jako współ-króla (*Roi conjoint*), wpływ więc jego wzmocnić się musi, a sądząc z tego wszystkiego co już jest znane, nie można wątpić, że będzie trzymał stronę arystokracyjną to jest kartystów czyli stronników ustawy Don Pedra.—Kortezy, które o narodzeniu się następcy tronu oddzielném pismem ojca zawiadomione o tém zostały, złożyły zaraz Don Ferdynandowi, już jako królowi, adres, w którym powiedziano: — »Wysłuchały nieba prośb naszych, gdy dały Waszéj Królewskiéj Mości syna, a koronie następcę tronu. Z powodu tak szczęśliwego wypadku, wyznaczyły ustawodawcze stany (kortezy) powszechne, niniejszą deputacyę, ażeby złożyła W. K. Mości życzenia imieniem ludu, któren reprezentujemy, a który pyszni się ztego, że liczy W. K. Mość w rzędzie monarchów swoich» etc. — Król odpowiedział: »Pocieszające są oświadczenia wynurzone mi właśnie przez stany z okazyi szczęśliwych narodzin xięcia następcy tronu. Spodziewam się, że ten wypadek przyczyni się silnie do jedności i pomyślności całego ludu portugalskiego, a Wpanowie możecie upewnić kortezy, iż dołożę wszelkich sił moich, ażeby ważny ten cel osiągnąć.«

Nowo-narodzony xiąże, ma być chrzczony d. 28 w pałacu Necesidades, już podobno został ochrzeczony przez kardynała patryarchę), i będzie się nazywać: Piotr Ferdynand, xiąże d'Oporto.

Ponieważ nie wychodzą teraz w Lizbonie jak tylko gazety rządowe, a te milczą o kartystach, nie można więc wiedzieć z pewnością co się dzieje na prowincyi i jakie ich są postępy. Zdaje się, że wszystko będzie zależeć od powodzenia jenerała das Antas, który wkroczył już do Oporto na czele 1200 ludzi, gdzie znalał oddział barona Almargem, wynoszący 700 ludzi, 250 strzelców nadesłanych przez Lizbonę z Algarbii, 500 gwardystów narodowych i 1400 konstytucyjnych ochotników. Pod strażą tychże zostawiwszy miasto Oporto, sam wyruszył w okolice Braga przeciwko kartystom.

Odkryty tu niedawno spisek miguelistowski, znalazł się bezporównania więcéj rozgałęziony, aniżeli spodziewać się można było. Oczekiwano tylko pory, aby korzystać z położenia stron będących teraz w wojnie i ogłosić się za Don Miguelem. Rząd dostał w swe ręce obszerne tego spisku wyjaśnienia; aresztowano już i aresztują jeszcze dużo osób, mię-

dży któremi są hrabia S. Lourenzo, Atalaia i Pombeiro.

— *Od granicy włoskiéj* 16 *Września* —

Zdaje się, że obóz zgromadzony pod dowództwem marszałka Radeckiego, odbędzie swe obroty. Do Medyolanu przybyło już nie mało zagranicznych oficerów, aby być obecnemi na tych obrotach. Wojsko znajdujące się w obozie, złożone jest po większéj części z pułków węgierskich, których postawa niezawodnie, do najpiękniejszych należy.

— *Ze Stambułu* 15 *Września.* —

Kapudan pasza jest odwołany z całą flotą swoją. — Admirał austr. Dandolo, bawi teraz w Smirnie, ale przybędzie tu niebawnie dla towarzyszenia arcyxięciu Janowi do Athen. Rzeczony arcyxiąże, spodziewany w Stambule, najdaléj za dni 10. — Do Sebastopola posłano wynajęty austryacki statek parowy Xiąże Metternich, po Achmeta Fety paszę, b. posła tutejszego w Wiedniu.

Oddalenie Pertew paszy, jednego z pierwszych polubieńców sułtana, tudzież brata jego, który był dyrektorem arsenału, sprawiło tu powszechne wrażenie; obudwóch skazał sułtan do Adryanopolu na wygnanie. Mówią, że seraskier wykrył niektóre intrygi Pertewa co do układów z wicekrólem Egiptu, oczém przekonany sułtan, skłonił się nareszcie do usunięcia Pertewa od spraw publicznych. Teraz wraca znowu do czynności i do zaszczytów Akif Efendy, że Akif Efendy jest człowiek nietylko przezorny, ale i w czynnościach swoich bardzo zręczny.

Więcéj od 4 tygodni dokucza nam upał nieznośny, w tém jednak dobroczynny, że przyczynił się najwięcéj do znacznego zmniejszenia zarazy morowéj, ale niestety, w jéj miejscu straszą nas niemniéj groźną plagą to jest cholerą.

Według doniesień z Teheranu, wszyscy oficerowie angielscy, zostający w służbie szacha perskiego, podali się do dymissyi, oświadczając, iż nie mogą należeć do wojny przeciwko xięciu krainy Herat, będącego od lat wielu wiernym sprzymierzeńcem Anglii.

ROZMAITOŚCI.

W Londynie utworzy się towarzystwo literatów, mające na celu zachęcać ludzi utalentowanych do wydania swoich dzieł bez żadnych kosztów, nadto każden autor należycie będzie wynagrodzony. Kapitał tego towarzystwa ma wynosić 8,000,000 złp. — Ostatnia burza niedaleko Barbadeos, zrządziła szkody do 4,000,000 złp. — Dama włoska żyjąca obecnie w Paryżu szczególną posiada namiętność. Na wzór wykupu niewolników tak ona wykupuje więzione ptastwo. W jednym dniu odkupiła od ptasznika w ogrodzie Tuilleryi 200 ptaków, które pojedynczo puszczała w powietrze. Mnóstwo ciekawych zgromadziło się przytém szczególnego rodzaju widowisku.

Według koranu Mahometańskiego, 5 rzeczy jest na świecie, które tylko Bogu są wiadome, to jest: godzina ostatecznego sądu: czas deszczu; płeć człowieka w łonie macierzyńskiem; przyszły los człowieka; i kiedy jak, i gdzie on umrze.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 *do* 13 *Października.*

Franke Jakób, Paszkowski Ig. Ob., Lubowidzka Cec. prezesowa Bankn, Deskur Helena Ob., Borkowski Tomasz, Rzewuski Ant. poru. ros. z Polski; — Jaworski Ant. Ob., Wiesiołowski Xaw. hr., Łapiński Celestyn, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Maliszewski Bonaw., Targowski Antoni, Komarowa Anna, Wojda Kazimierz, Olepiński Jakób, do Polski; — Skarżyński Fortunat, Lewicki Ant. Ob,. Pituzińska Just., Wasilewska Marya, do Galicyi.

Doniesienie.

Uwolniwszy w dniu dzisiejszym Antoniego Józefowicza ze służby, ostrzegam o tém osoby, u których mam conto, iżby temuż odtąd nic na mój rachunek nie wierzyły i nie dawały.

Kraków dnia 12 października 1837 r.

Józef Głębocki